

Ks. JANUSZ NOWIŃSKI SDB
Instytut Historii Sztuki UKSW
KustosZ Zabytków Dawnego Opactwa w Łądzie

„METAFIZYCZNE PIORUNOCHRONY” – DEPOZYTY ZŁOŻONE W KULACH HEŁMÓW WIEŻ KOŚCIOŁA OPACTWA W ŁĄDZIE NAD WARTĄ W 1720 ROKU*

W lipcu 1999 r., podczas remontu barokowych hełmów wież kościoła dawnego opactwa cysterskiego w Łądzie nad Wartą, zdemontowano dwie miedziane złożone kule wieńczące ich konstrukcję. W ich wnętrzu znajdowały się pakiety dokumentów spisanych na papierze czerpanym, a także relikwie kości złożone w papierowych pakietach i w jedwabnym woreczku (il. 1)¹. Z uwagi na bardzo zły stan zachowania znalezionych depozytów oddano je, bez naruszania zawartości, do konserwacji, którą przeprowadziła pracownia Anny Hałucha-Lim i Ilony Miller w Toruniu². Po przeprowadzonej konserwacji i odpowiednim zabezpieczeniu, dokumenty i relikwie zostały złożone w Archiwum Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie nad Wartą.

Stan zachowania oraz zawartość depozytów opisuje dokumentacja ich konserwacji: „Wyjęte z kul wieżowych relikwie i papierowe dokumenty można podzielić na pięć grup. Ich zawartość poznano po rozpoczęciu prac konserwatorskich. W skład tychże grup wchodzi:

1. papierowy dokument wielokrotnie złożony, zawinięty w papier czerpany również wielokrotnie złożony, z odciskiem pieczętnym (tzw. sucha pieczęć);

* Artykuł jest poprawioną i rozszerzoną wersją tekstu, który opublikowałem w: *Homo Creator et Receptor artium. Księga pamiątkowa Księdzu Profesorowi Stanisławowi Kobielusowi ofiarowana*, Warszawa 2010, s. 213-224.

¹ Por. J. Nowiński, *Od spustoszenia i ruiny do Pomnika Historii – salezianie w trosce o Łąd i jego zabytki w latach 1921-2011*, w: *Salezianie w Łądzie 1921-2011*, red. J. Nowiński, Warszawa-Łąd 2011, s. 67-68.

² Por. A. Hałucha-Lim, I. Miller, *Relikwie i dokumenty papierowe z kul wieżowych pocysterskiej kościoła parafialnego w Łądzie nad Wartą. Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich*, Toruń 2003, maszynopis w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Łądzie.

2. duży fragment kości; fragmenty kości zaszyte w woreczku z niebieskiego jedwabiu, z doszytą kartką zachowaną szczątkowo; pakunek, którego zawartość, to wielokrotnie złożona kartka papieru czerpanego z wydrukowaną modlitwą do Trzech Króli i fragment pieczęci woskowej zawiniętej w kartkę papieru czerpanego z napisem wykonanym atramentem *Agnus Dei Innocenty XI*, zapisek ten prawdopodobnie opisuje zawartość tej kartki; chroniący całość papier stanowi destruk;
3. pakunek zawierający fragmenty kości zawiniętej w kawałek papieru czerpanego z widniejącym napisem *S. Dionisy...* wykonanym atramentem, prawdopodobnie napis dotyczy kości, którą chroniła ta karteczka; papier chroniący całość (wielokrotnie złożona kartka papieru czerpanego) to destruk;
4. papierowy dokument wielokrotnie złożony, zawinięty w papier czerpany również wielokrotnie złożony, z odciskiem pieczętnym (tzw. sucha pieczęć);
5. trzy różne fragmenty kości i złożona kartka papieru z wydrukowaną modlitwą do Trzech Króli.

Jak wynika z powyższego opisu, większość elementów (zarówno dokumenty, jak i fragmenty kości) zawiniętych była pierwotnie w papier czerpany, który wielokrotnie złożony, pełnił funkcję ochronną dla relikwii i dokumentów. Dzięki licznym warstwom papieru, obiekty przetrwały do dnia dzisiejszego, mimo że przebywając w kulach na hełmach wież kościelnych, narażone były na bardzo silne działanie czynników niszczących³.

W kuli każdego z hełmów wież umieszczono jednakowy co do zawartości depozyt, tworzyły go: pakiet z dokumentami oraz relikwie opisane inskrypcją lub załączoną kartką z drukowanym wyobrażeniem *Pokłonu Trzech Króli* oraz modlitwą do nich adresowaną. W depozycie jednej z kul znaleziono również, spowity w papier z cedulą⁴, fragment *Agnuska* papieża Innocentego XI⁵.

1. TREŚĆ DOKUMENTÓW

Otwarcie pakietów z dokumentami, opatrzonych prawdopodobnie suchą pieczęcią łądzkiego opactwa, ujawniło ich osobliwą zawartość, którą tworzył złożony *in folio* arkusz czerpanego papieru z łacińskim tekstem zapisanym na trzech stronach żelazowo-gallusowym atramentem (il. 2). Rozmiar arkuszy papieru *in folio*, to ok. 23 x 35,6 cm. Na papierze czerpanym widnieje filigran *Róg pocztowy*

³ Tamże, s. 2.

⁴ *Cedula* (staropolskie ceduła), to w średniowiecznej łacinie kartka z oświadczeniem. Takimi kartkami, najczęściej w formie wąskiego paska, zaopatrywano w relikwiarzach partykuły relikwii, podając imię świętego, a niekiedy również rodzaj relikwii złożonych w relikwiarzu, np. *ex ossibus S. Ursulae*.

⁵ Konserwatorzy rozpoznali część *Agnuska* jako fragment woskowej pieczęci, por. A. Hałucha-Lim, I. Miller, *Relikwie i dokumenty...*, s. 2.

na jednej karcie, *Wieża* na drugiej karcie tego samego arkusza. Filigrany dowodzą, że papier pochodzi z terenów Rzeczypospolitej, a dokładnie z papierni w Jeziornej. Mimo, że destrukcja papieru bezpowrotnie zniszczyła wiele fragmentów tekstu, zachowane partie pozwalają określić sens zawartego w nim przesłania. Ponieważ w obu kulach złożono jednakowe co do treści dokumenty, co wykazała analiza rękopisów, ich lektura porównawcza umożliwiła rekonstrukcję fragmentów historycznych tekstów.

Na pierwszej stronie każdego arkusza znajduje się tekst upamiętniający osadzenie hełmów na wieżach ze skróconą historią opactwa. Autor przywołuje akt fundacji opactwa w Łądzie przez księcia Mieszka III w 1145 roku, a bezpośrednio po nim, postać opata Mikołaja Antoniego Łukomskiego, określonego w dokumencie jako fundator kościoła i klasztoru⁶. Tekst podkreśla wybór Łukomskiego na opata w 1696 r. jednogłosną decyzją łądzkiego konwentu⁷. Prezentując zasługi „drugiego fundatora opactwa”, autor akcentuje przebudowę klasztoru i fundację łądzkiej świątyni oraz jej wyposażenia. Ten swoisty panegiryk sławiący łądzkiego opata i mecenasa kończy historyczna konkluzja, którą podaję w tłumaczeniu: „Na wiecznotrwałą pamięć te karty spisane chyżym piórem – aby także kiedyś potomność miała coś do podziwiania i (brak tekstu) – w tej wieży, postanowieniem [z] około [16]87 [roku] wzniesionej, wraz z relikwiami świętych tu składamy. W Roku Pańskim 1720, [w] 20. [roku] pontyfikatu Klemensa XI, 24. [roku] rządów Najdostojniejszego króla Augusta. 24. [roku] godności opackiej Najjaśniejszego Pana Antoniego Łukomskiego opata fundatora kościoła i klasztoru. W 13 dniu miesiąca czerwca w święto św. Antoniego”⁸.

Strony wewnętrzne złożonego arkusza prezentują *Catalogus R* [reverendorum] *PP* [patrum] *ac* *VV* [venerendorum] *Ffratrum Professorum Landensium protime existentiur* – katalog przewielebnych ojców i czcigodnych braci profesorów klasztoru w Łądzie, wraz z listą nowicjuszy i gości opactwa, oraz nazwiskami budowniczych hełmów wież i dachu klasztoru. Katalog wymienia następują-

⁶ Rok 1145 fundacji łądzkiego opactwa podawała miejscowa tradycja, w rzeczywistości Mieszko III ufundował opactwo w Łądzie ok. 1175 r. Szerzej na temat historii fundacji Łądu por. A.M. Wyrwa, *Procesy fundacyjne wielkopolskich klasztorów linii altenberskiej, Łekno, Obra, Łąd*, Poznań 1995.

⁷ Informacja ta przesuwana o rok datę elekcji Łukomskiego. Funkcjonujący dotychczas w literaturze jako data wyboru Łukomskiego na opata rok 1697 należy, moim zdaniem, związać z oficjalnym zatwierdzeniem elekcji łądzkiego opata-mecenasa. Na temat osoby i działalności mecenasowskiej Łukomskiego zob. J. Nowiński, *Nagrobek opata-mecenasa Mikołaja Antoniego Łukomskiego w pocysterskim kościele w Łądzie nad Wartą*, Biuletyn Historii Sztuki 70(2008)3-4, s. 385-406.

⁸ *In perenniorem memoriam haec citissimo annoto ut tandem aliquando habeat qd ad mirae et... Posteritas Circa '87 censuratione aedific... turris hanc... cum reliquiis sanctorum hac chartas imposumus. Anno Domini 1720. Clementis XI Pontificatus anno 20. Serenissimi Regis Augusti rdi 24. Dignitatis Abbatialis Illustrissimi Domini Anatonij Lukomski abbatis fundtoris Ecclesiae et Monasterii anno 24. Die vero Mensis Junij 13, Sacra S: Antonio.*

ce osoby (podaję oryginalny zapis na podstawie lektury porównawczej obu egzemplarzy):

Strona druga:

*Catalogus RPP ac VV Ffratrum Professorum Landensium protime existentiur
Reverendissimus Dominus Antonius Łukomski Abbas Land& comisariu, et Vica-
riu, Fundator Ecclesiae et benefactor monasterii*

RP Benedictus Stonecki

RP Gabriel Przytycki

RP Malahias Okopowicz

RP Albericus Roborowicz Magister Novitiatorum

RP Sebastianus Budarewicz

RP Jacob, Kosowicz Secretarius Provinciae et Preposit, Zagorov&

Rp Tomas Ławnicki Prior Parohus Łądkov&

RP Conradus Nagorniewski Aeconomus Godzisz& Paroch, Kovalov&

Reverendissimus Domin, Robertus Bułakowski Abbas Premetensis

RP Georgorius Łęgowicz Provisor Monasterii

RP Philippus Boszkowski Professor Phil& Clarae Tumbae

RP Bernardus Zahorski Supprior Clarae Tumbae

RP Nicolaus Metner Professor Phil& Clarae Tumbae

RP Alexius Sadkowski Supprior

RP Gvihelmus Bystram aconom, Land

RP Pater Petrus Grabiński

RP Johannes Schubert Bursarius rd, Custos Ecclesiae

RP Thadaeus Rychter Sakristian,

RP Matheus Grunwald Cantor

VF Hieronymus Loka

RSm, D Joseph, Gorczynski Coadiutor Abbatiae Paradis&

RP Ludvicus Sykowski

VF Bartholomeus Cytalski

RP Stanislaus Kurski

VF Augustinus Błaskiewicz

VF Mauritius Gromacki

VF Edmundus Wierzbiński

VF Bernardus Fabrini P...[brak tekstu] fabricae

Strona trzecia:

Conversi

CF Lukas Reteke Pictor Professus Premetensis

CF Adalbertus Wielodworski

CF Mathias Zielinski

CF Martin, ...

Novitii

VF Gregorius Michalowski

VF Andreas Krakowski

VF Ambrosiu, Chwalemski

VF Stephanus Jaskulski

Lignifaber qui aedificavit turres et tectum Monasterii

Joannes Wolff Niman

Vice magister

Joannes Carolu, Hoffman

Według przedstawionego wyżej katalogu, w czerwcu 1720 roku opactwo w Łądzie liczyło 31 zakonników, z których trzech przebywało w cysterskim *Collegium Generale Studii* w Mogile⁹, a trzech pełniło obowiązki proboszczów w parafiach leżących w dobrach opactwa, 3 braci konwersów oraz 4 nowicjuszy. Budową świątyni z ramienia konwentu kierował prawdopodobnie brat Bernard Fabriani, określony w dokumencie jako *P [refectus ?] fabricae*. Gośćmi opactwa w dniu osadzenia kul na hełmach byli: opat Przemętu Robert Bułakowski i koadiutor opactwa z Paradyża Józef Gorczyński, a także, pochodzący z opactwa w Przemęcie, malarz brat Łukasz Raedtke (w katalogu Reteke), wykonujący wówczas polichromie w łądzkiej świątyni na zlecenie opata Łukomskiego¹⁰. Pokryte miedzią hełmy wież oraz kryty dachówką dach nad nowowzniesionym piętnem klasztoru, wykonali Jan Wolff Niman i Jan Karol Hoffmann¹¹.

2. WIEŻE KOŚCIOŁA I JEGO FUNDATORZY

Zgodnie z informacją zapisaną w dokumencie fundacyjnym, wieże kościoła klasztorowego postanowiono wznieść około 1687 r. W tym okresie barokową przebudowę klasztornej świątyni, zainicjowaną w 1651 r. przez opata Jana Zapolskiego, realizowano według planów królewskiego architekta Józefa Szymona Bellottiego¹². Para czworobocznych wież ujmuje zgodnie z zamysłem opata Zapolskiego i projektem Bellottiego wschodnią ścianę prezbiterium (motyw nieznan w tra-

⁹ Na temat cysterskiego kolegium w Mogile por. H.Z. Leszczyński, *Z dziejów kolegium prowincjonalnego cystersów w Mogile*, w: *Dzieje teologii w Polsce*, t. 2, cz. 2, red. M. Rechowicz, Lublin 1975, s. 415-448.

¹⁰ Na temat działalności Łukasza Raedtke w Łądzie zob. J. Nowiński, *Malowidła Łukasza Raedtke, freskanta 1 poł. XVIII w.*, w: *w pocysterskim kościele w Łądzie nad Wartą*, Biuletyn Historii Sztuki 72(2010)1-2, s. 149-171.

¹¹ Być może są oni tożsami z Jakubem [sic!] Wulffem i Hoffmanem – cieślami, którzy wykonali latach 1730-38 hełmy wieńczące wieże fasady kościoła św. Franciszka z Asyżu (bernardynów) w Poznaniu. Por. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, Seria nowa, t. 7, część 2, 1, *Miasto Poznań*, cz. 2, *Śródmieście. Kościoły i klasztory* 1, red. Z. Kurzawa, A. Kuszelski, Warszawa 1998, s. 99.

¹² Zob. A. Miłobędzki, *Architektura polska XVII w.*, Warszawa 1980, s. 411.

dycji cysterskiej architektury). Murowane korpusy wież wzniesiono ostatecznie w 1690 r., co dokumentowała, nieistniejąca dziś, sygnatura *B 1690*, wymodelowana w stiuku na gzymsie trójkątnego naczółka wieńczącego szczyt dachu kościoła pomiędzy wieżami¹³. W efekcie elewacja wschodnia świątyni została bardzo mocno zaakcentowana, przybierając charakter reprezentacyjnej fasady.

Obraz Adama Swacha *Alegoria rozwoju zakonu cystersów* (1714 r.), zawieszony na krużgankach łódzkiego klasztoru, na którym uwieczniony został widok łódzkiego opactwa od strony wschodniej, pozostaje dziś jedynym świadkiem tej fazy przebudowy kościoła w Łądzie (il. 3)¹⁴. Widać na nim korpusy wież kościoła, otynkowane w górnej partii i przykryte namiotowymi daszkami. Jan Wolff zachował wysokość murowanych korpusów wież z czasów Bellottiego. Zastępując niskie, namiotowe dachy smukłymi, dwukondygnacyjnymi, ażurowymi miedzianymi hełmami, nadał wieżom, a wraz z nimi całą partię wschodniej świątyni, monumentalny i bardzo reprezentacyjny charakter (il. 4). Fundatorem ażurowych hełmów był opat Mikołaj Antoni Łukomski, co potwierdził przez umieszczenie na nich repusowanych w miedzi i złożonych kartuszy z własnym herbem Szeli-ga¹⁵. Nie przypadkiem również data dzienna dokumentów umieszczonych w kulach wież kościoła, 13 czerwca, była dniem liturgicznego wspomnienia zakonnego patrona opata-fundatora – św. Antoniego Padewskiego.

W 1720 r., w dokumencie fundacyjnym hełmów wież, opat Mikołaj Antoni Łukomski został określony jako *Fundator Ecclesiae et benefactor monasterii*. Uznanie go za fundatora łódzkiego kościoła budzi zastanowienie zważywszy na fakt, że w momencie objęcia godności opackiej Łukomski zastał świątynię w zaawansowanym stanie barokowej przebudowy, zainicjowanej przez opata Jana Zapolskiego i kontynuowanej za rządów Chryzostoma Gnińskiego. Na miejscu rozebranej świątyni średniowiecznej, po licznych zawirowaniach związanych z kolejnymi projektami i ich wykonawcami, Jan Zapolski wznosił ostatecznie w latach 1681-1689, według planów architekta królewskiego Józefa Szymona Bellottiego, *ecclesiam novam in formam crucis*, jak podaje inskrypcja pod portretem Zapolskiego z 1722 r. w *Sali Opackiej* klasztoru. Powszechnie uważa się, że opat Zapolski zdołał zbudować jedynie wschodnią partię kościoła – prezbiterium i tran-

¹³ Istnienie sygnatury dokumentuje fotografia wykonana przez E. Linette we wrześniu 1969 r., przed remontem elewacji kościoła przeprowadzonym w latach 70. XX w. Zob. tegoż: *Łąd. pow. Słupca: dawne opactwo cystersów: dokumentacja historyczno-architektoniczna*, Poznań 1970, t. 2. Ilustracje, tabl. D-7, m-pis w zbiorach Narodowego Instytutu Dziedzictwa Oddział w Poznaniu, Archiwum PP Pracowni Konserwacji Zabytków.

¹⁴ Por. J. Nowiński, „Na podobieństwo winnej latorośli...” *alegoria rozwoju zakonu Cystersów na obrazie Adama Swacha w krużgankach klasztoru w Łądzie nad Wartą. Najstarszy widok zabudowań łódzkiego opactwa*, *Saeculum Christianum* 19(2003)2, s. 325-336.

¹⁵ Sygnowanie swoich fundacji na terenie kościoła i klasztoru własnym herbem opat Łukomski praktykował przez cały czas piastowania opackiej godności. W dawnym opactwie w Łądzie zachowało się ponad dwadzieścia tego typu kryptosygnatur opata-mecenas.

sept¹⁶. Tymczasem, według relacji autora *Wiadomości historycznej o opactwie i kościele w Łędzie* z połowy XIX w., za rządów Jana Zapolskiego „[...] rozebrano stary kościół w Łędzie a nowy [Jan Zapolski – J.N.] z fundamentów ze sklepieniem krzyżowym, do wysokości kopuły wielkiej później wykończony, starannie wielkim kosztem wymurował”¹⁷. Na zachowanym w Łędzie portrecie Jan Zapolski trzyma w dłoni plan całego kościoła z prezbiterium, transeptem i zaznaczonymi murami obwodowymi partii zachodniej. Opat Zapolski zdołał zatem, oprócz partii wschodniej świątyni, wznieść również mury obwodowe części zachodniej, ale bez przesklepienia jej.

Sklepienia i gzymsy partii wschodniej zostały udekorowane stiukami autorstwa warszawskiej grupy włoskich stiukatorów, kierowanej przez Józefa Szymona Bellottiego¹⁸. Prace stiukatorów we wnętrzu świątyni, rozpoczęte za rządów Zapolskiego, zostały zakończone za panowania opata Gnińskiego, co potwierdzają stiukowe kartusze herbowe obu opatów umieszczone w kompozycji ram okien w północnym i południowym ramieniu transeptu. Datowane na trzecią ćwierć XVII w. stalle w prezbiterium kościoła świadczą, że ta część świątyni pełniła już funkcje liturgiczne w momencie wyboru Łukomskiego na opata Łądu¹⁹. W świetle powyższych faktów określenie go w dokumencie jako „fundatora kościoła”, z pominięciem osób i zasług poprzedników, jawi się jako fakt głęboko zastanawiający, jeśli nie kontrowersyjny. Należy przypomnieć w tym miejscu, że inicjatywę dokończenia partii zachodniej świątyni Łukomski podjął dopiero w 1728 r., angażując w tym celu Pompea Ferrariego. Czyżby zatem plany tego przedsięwzięcia istniały już w 1720 r., dając awansem podstawę do uznania Łukomskiego za fundatora budowli?

Faktem jest, że do lipca 1720 r. opat Łukomski zrealizował szereg dzieł istotnych dla wystroju wnętrza świątyni. W 1711 r. zlecił franciszkańskiemu malarzowi Adamowi Swachowi wykonanie polichromii na sklepieniu południowego ramienia transeptu. Jest to cykl sześciu fresków ze scenami z życia św. Bernarda z Clairvaux, freskowe malowidła *Czterech Ewangelistów* w pendentywach kopuły na skrzyżowaniu transeptu i zakonnego chóru oraz górna partia fresków tejże kopuły

¹⁶ Zob. A. Miłobędzki, *Architektura...*, s. 411.

¹⁷ *Wiadomość historyczna o opactwie i kościele w Łędzie*, Warszawa 1858, s. 24-25. Autorem tego opracowania był jeden z kapucynów, którzy, po kasacie opactwa w 1819 r., w roku 1850 objęli kościół i klasztor w Łędzie wraz z istniejącą jeszcze wówczas pozostałością cysterskiej biblioteki i klasztornej archiwum.

¹⁸ Na temat XVII-wiecznych stiuków łądzkiego kościoła, zob. A. Stępień, *Stiuki sklepienne w pocysterskim kościele w Łędzie nad Wartą*, Warszawa 2006, mps w zbiorach biblioteki UKSW i WSD w Łędzie.

¹⁹ Kartusz z herbem Zapolskiego Pobóg, umieszczony ok. 1730 r. w zwieńczeniu południowego rzędu stalli, pozwala twierdzić, że zostały one wykonane za jego rządów, czyli przed rokiem 1689, w którym zmarł.

z wyobrażeniem *Chwały świętych w niebie*²⁰. W następnym roku, na szczytowej ścianie prezbiterium, Swach namalował w technice fresku trzykondygnacyjny iluzjonistyczny ołtarz, tworząc tym samym efektowne zamknięcie zakonnego chóru²¹. W 1713 r. nad stallami w chórze zawisły cztery monumentalne płótna Swacha ilustrujące sceny z tradycji cysterskiej modlitwy. Najprawdopodobniej jeszcze przed Swachem, w 1. dekadzie XVIII w., cysters z Przemętu Łukasz Raedtkę wykonał na zlecenie Łukomskiego polichromie w sześciu polach sklepienia północnego ramienia transeptu kościoła²². Ukazał w nich Matkę Bożą jako opiekunkę cystersów i świeckich oraz świętą Urszulę jako patronkę dobrej śmierci przy zgonie szlachcica i cystersa. Być może rozmach i monumentalna skala tych realizacji oraz ambitne plany finalizacji budowy klasztornej świątyni były dla współczesnych wystarczającym powodem, aby już w 1720 r. nazwać opata Łukomskiego jej fundatorem.

3. RELIKWIE ZDEPONOWANE W KULACH WIEŻ

Obok dokumentów fundacyjnych, w kulach hełmów wież złożono też relikwie świętych. Jeden z papierowych pakietów z partykułami kości opisany był inskrypcją: *S. Dionisy et Socior[um]*. Ceduła ta identyfikowała świętą zawartość z relikwiami męczenników św. Dionizego biskupa i jego towarzyszy – prezbitera Rusticiusa i diakona Eleutheriusa. Potrydenckie *Martyrologium Romanum* wspomina ich męczeństwo w dniu 9 października, utożsamiając św. Dionizego z Dionizym Areopagitą, nawróconym i ochrzczonym przez św. Pawła (Dz 17,34), pierwszym biskupem Aten, a następnie apostołem Gallów i pierwszym biskupem Paryża, świętym wraz z towarzyszami na podmiejskim wzgórzu, nazwanym później *Mons Martyrum* – Montmartre²³. Relikwie św. Dionizego i jego towarzyszy spoczywają w świątyni opactwa benedyktynów Saint Denis pod Paryżem.

Kult św. Dionizego w zakonie cystersów potwierdza kalendarz liturgiczny zakonu z końca XII w., odnotowując wspomnienie tego świętego biskupa i męczennika w dniu 7 października²⁴. Opactwo w Łądzie od zarania swoich dziejów czciło

²⁰ Dolną część polichromii kopuły Swach dokończył dopiero w 1730 r. Na temat prac A. Swacha dla cystersów w Łądzie por. A.E. Czerwińska, *Próba charakterystyki warsztatu malarzkiego i oceny wartości artystycznej malarstwa Adama Swacha na przykładzie jego realizacji powstałych dla Cystersów w Łądzie nad Wartą*, Warszawa 2008, mps w zbiorach biblioteki UKSW i WSD w Łądzie.

²¹ Na temat iluzjonistycznego ołtarza A. Swacha por. M. Negowski, *Elementy treściowe i historyczne fresku „Ołtarz główny” Adama Swacha w kościele łądzkim*, Łąd 1981, mps w zbiorach biblioteki WSD w Łądzie.

²² Zob. J. Nowiński, *Malowidła Łukasza Raedtkę...*, s. 154.

²³ Por. *Martyrologium Romanum Gregorii XIII jussu editum [...] editio juxta typicam*, Augustae Taurinorum 1914, s. 314-315.

²⁴ Por. K. Matwiejuk, *Życie liturgiczne w klasztorach cysterskich przed Soborem Watykańskim II*, Warszawa 2009, s. 173. Wg potrydenckiego *Missale Cisterciense juxta novissimam Romani recognitioni corectionem [...] editum*, Antwerp 1688, święto św. Dionizego cystersi obchodzili w dniu

w tym dniu św. Dionizego i jego towarzyszy, co dokumentuje miejscowy kalendarz liturgiczny z ostatniej ćwierci XII w., otwierający *collectarium*²⁵ przywiezione do Łądu przez zakonników zakładających opactwo z macierzystego opactwa w Altenbergu²⁶. Pod datą 7 października kalendarz łądzki odnotowuje: „Dyonisy cum socys. XII lectiones. Dominica post dyonisiu habetur dedicatio lyndensis ecclesiae”²⁷. Ostatnie zdanie jest dopiskiem pochodzącym prawdopodobnie z końca XIII w., a nawet, jak uważa Stanisław Zakrzewski, z początku wieku XIV²⁸. Wspomnienie świętego wyróżnione dwunastoma czytaniem w liturgii cysterskiej posiadało szczególną rangę i obchodzone było uroczystie, tak jak niedziela.

Taka ranga przydana świętu św. Dionizego w liturgii łądzkich mnichów wiązała się z liturgicznym wspomnieniem konsekracji świątyni opactwa, celebrowanym w niedzielę następującą po nim²⁹. I chociaż głównym patronem opactwa i kościoła w Łądzie jest św. Mikołaj biskup Myry, wzniesienie klasztornej świątyni konwent łądzki wiązało ze wspomnieniem św. Dionizego – słynnego w całym chrześcijańskim świecie paryskiego biskupa i męczennika, patrona Francji, jednego z Czternastu Świętych Wspomożycieli³⁰. Nie jest zatem przypadkiem, że – kończąc budowę wież koronujących budynek nowo wzniesionego kościoła – w kulach ich hełmów złożono relikwie świętego, którego liturgiczne wspomnienie wiązało się w klasztornej tradycji z początkiem istnienia miejscowej świątyni, a on sam musiał być tym samym postrzegany jako szczególny protektor, świadek i gwarant jej wielowiekowego istnienia. Kiedy i jaką drogą relikwie św. Dionizego i jego towarzyszy w męczeństwie trafiły do opactwa w Łądzie, pozostanie prawdopodobnie niewyjaśnioną kwestią. Można jedynie przypuszczać, że złożone w kulach partykuły ich relikwii zostały odłączone od większej całości ekspozowanej w niezachowanym dziś relikwiarzu³¹.

9 października. Kalendarz liturgiczny, zamieszczony na początku mszału, wspomina w tym dniu: *Dionisii, Rustici, & Eleutherii martyrum MM*.

²⁵ Księga liturgiczna używana w zakonnym chórze, zawierająca zbiór kolekt ułożonych wg świąt i uroczystości cysterskiego roku liturgicznego.

²⁶ Kodeks zawierający kalendarz i *collectarium* wyczerpująco omawia S. Zakrzewski, *Analecta cisterciensia*, Kraków 1906.

²⁷ Tamże, s. 11.

²⁸ Por. tamże, s. 22.

²⁹ Nie znamy daty konsekracji średniowiecznego kościoła. Wiadomo, że w połowie XIII w. pełnił on już funkcje liturgiczne, co potwierdza sprawowana w nim ceremonia przyjęcia sakry biskupiej przez Bogufała z Czerlina (Cierznelina?) z rąk arcybiskupa metropolity gnieźnieńskiego Pełki 21 lutego 1255 r.

³⁰ Postać św. Dionizego pojawia się w chórze łądzkiego kościoła w grupie szczególnie czczonych przez łądzki konwent świętych, ukazanych w malowanych zapleckach stali z ok. 1680 r. Znajdziemy go w rzędzie po stronie lewej, w zaplecku trzeciego miejsca od strony głównego ołtarza.

³¹ Ponieważ papier z inskrypcją, w który spowite były relikwie, po konserwacji został umieszczony w osobnej oprawie, partykuły kości po ich zakonserwowaniu złożono w płóciennym woreczku, opatrując go współczesną cedułą z inskrypcją *Św. Dionizy*.

W depozytach kul obu wież złożono też pakiety z fragmentami kości (w jednym pakiecie jeden większy fragment kości w drugim trzy mniejsze) i towarzyszącą im zadrukowaną kartkę papieru (il. 5, 6), prezentującą scenę *Poklonu Trzech Króli* oraz inskrypcję: *SANCTI TRES REGES / CASPAR, MELCHIOR, BALTHASAR. / Orate pro nobis nunc & in hora mortis nostræ. / Hæc Imago attigit Corpora & Reliquiæ San- / ctorum Trium Regum Colonia. Est autem / pro itinerantibus contra adversa viarum, pœ- / nam captis, morbum caducum, febres, sortilegia, cunctaque malediciorum genera, & / mortem subtineam*³² [Święci Trzej Królowie Kasper, Melchior i Baltazar. Módlcie się za nami teraz i w godzinę śmierci naszej. Ten obraz dotykał ciała i relikwii świętych Trzech Króli w Kolonii. Jest natomiast (ten wizerunek pomocą – J.N.) dla podróżujących przeciwko wszelkim niebezpieczeństwom podczas drogi, karze śmierci, epilepsji, gorączkom, czarom, wszelkiego rodzaju urokom oraz śmierci nagłej i niespodziewanej]. Zadrukowane karty należy traktować jako ceduły identyfikujące szczątki kostne jako relikwie Świętych Trzech Króli.

Odnalezione przez św. Helenę relikwie Trzech Króli zostały przez nią sprowadzone do Konstantynopola, a następnie translokowane do Mediolanu. Stąd wywiózł je, po zdobyciu miasta, Fryderyk Rudobrody i ofiarował w 1164 r. arcybiskupowi Kolonii Rainaldowi z Dassel. Od tego momentu katedra w Kolonii, w której złożono relikwie, stała się centrum kultu Trzech Króli dla całego chrześcijańskiego świata.

Według średniowiecznej tradycji, której promotorem stał się Jan Długosz, osadzenie przez Mieszka III w ufundowanym przez niego łądzkim opactwie zakonników z opactwa w Altenbergu k. Kolonii wiązało się z pielgrzymką księcia do relikwii Trzech Króli podczas jego pobytu na terenie Niemiec ok. 1180 r.³³. Faktem

³² Obie karty mają wymiar 9,6 x 4,2 cm, przy czym jedna z nich jest zachowana szczątkowo. Zawierają identyczny tekst, różniąc się w kompozycji niemal identycznych scen figuralnych: na pierwszym z przedstawień głowa jednego z królów występuje za sylwetką Marii, podczas gdy dwaj pozostali kłęczą przed nią, na drugim przedstawieniu głowy Trzech Królów tworzą zwartą grupę przed Marią z Dzieciątkiem. Uzupełnienie brakujących partii papieru podczas konserwacji kart zatarło pojedyncze litery tekstu, który podaję wg jego stanu na najlepiej zachowanej karcie, udokumentowanego na fotografii podczas jej konserwacji. Por. A. Hałucha-Lim, I. Miller, *Relikwie i dokumenty...*, fot. 21.

³³ „Mieczysław Stary, książę Wielkopolski [...] założył i wystawił nad rzeką Wartą we wsi swojej książęcej Lendzie klasztor Cystersów. [...] sprowadzono mnichów z klasztoru, który zwą Altenberg (Vetus Mons) o trzy mile od Kolonii leżącego [...] Kiedy bowiem Mieczysław książę Wielkopolski zwiedził kościół w Akwisgranie, i ciała trzech Świętych Królów w Kolonii, gdzie od Kolończyków z największą czcią był przyjmowany, udzielił im tę łaskę, którą przywilejem zapewnił, że na zawdzięczenie przychylności okazanej mu przez Kolończyków, nikt do rzeczonych klasztorów [Łądu i Wagrowca – J.N.] nie miał być przyjmowanym, jeżeli nie był rodem z Kolonii”. *Jana Długosza Kanonika Krakowskiego Dziejów Polskich ksiąg dwanaście*. Przekład Karola Mecherzyńskiego, Kraków 1868, t. II, s. 22.

jest, że do połowy XVI w. w łądzkim opactwie przybywali wyłącznie zakonnicy rekrutowani z Kolonii i to oni przenieśli do klasztoru nad Wartą kult, i zapewne też i relikwie, świętych Trzech Króli. Święto *Sanctorum Trium Regum* zakon cystersów obchodził bardzo uroczyście w dniu 6 stycznia, co potwierdza wspomniany już kalendarz zakonu z końca w. XII³⁴. Cystersi w Łądzie, od zarania dziejów opactwa, świętowali dodatkowo, uroczyście obchodzone w Kolonii, święto *translatio trium regum ad Coloniam*, które kalendarz opactwa wzmiankował w dniu 23 lipca³⁵.

Relikwie Trzech Króli posiadały w XIII i XIV wieku cysterskie opactwa z okolic Kolonii, w tym Altenberg, gdzie w 1326 r. konsekrowano ołtarz z relikwiami św. Trzech Króli w poświęconej im kaplicy klasztornej kościoła³⁶. Wolno przypuszczać, że – podobnie jak relikwie Św. Urszuli i jej Towarzyszek – relikwie *Sanctorum Trium Regum* trafiły do Łądu ze ściśle z nim powiązanego opactwa w Altenbergu³⁷. Pytanie o czas sprowadzenia relikwii Trzech Króli do Łądu pozostanie nierozstrzygnięte. Pewną sugestią w tym względzie może być monumentalne malowidło prezentujące *Pokłon Trzech Króli* na ścianie Oratorium św. Jakuba Apostoła – klasztornej kaplicy, której polichromia datowana jest na ok. 1370 r.³⁸. Scena *Pokłonu Trzech Króli* jest największą kompozycją w bogatym programie malowideł, wypełnia całą ścianę zachodnią. Wizerunki Trzech Króli wyraźnie dominują nad pozostałymi przedstawieniami świętych i wolno przypuszczać, że takie ich zaakcentowanie mogło się wiązać z obecnością w łądzkim opactwie relikwii *Sanctorum Trium Regum*.

Relikwie Trzech Króli złożono w kulach hełmów wież łądzkiego kościoła dla ważnego powodu, który precyzyjnie objaśniają inskrypcje na towarzyszących im drukowanych kartach. Owe karty, to bardzo popularny w XVIII w. tzw. *Dreikönigszettel* – rozprowadzane w Kolonii kartki-amulety, powszechnie stosowane jako ochrona ludzi, domostw i dobytku. Przez fakt – opisany w towarzyszącej im inskrypcji – kontaktu ze świętymi relikwiami, traktowano je jako *brandea* – relikwie pochodne, sekundarne. Występowały w różnej formie: wąskich karteczek z wydrukowaną modlitwą i inicjałami imion C+M+B, kart zadrukowanych tekstem w trzech szpaltach z wizerunkiem Trzech Króli na górze szpalty środkowej, oraz kart z wydrukowanym w pionie szeregiem czterech identycznych kompozy-

³⁴ Por. K. Matwiejuk, *Życie liturgiczne...*, s. 171.

³⁵ Por. S. Zakrzewski, *Analecta...*, s. 8.

³⁶ Por. P. Janke, „*Dat werde leve Hiltom*” *Zur Verehrung der Heiligen und ihrer Reliquien am Altenberger Dom*, Berlin 2009, s. 74-76.

³⁷ Na temat relikwii św. Urszuli i jej Towarzyszek przechowywanych w Łądzie zob. J. Nowiński, *Relikwie Undecim Miliu Virginu w pocysterskim kościele w Łądzie nad Wartą i dedykowany im ołtarz-relikwiarz Św. Urszuli*, *Seminare* 28(2010), s. 253-272.

³⁸ Na temat polichromii Oratorium św. Jakuba w Łądzie zob. Z. Białowicz-Krygierowa, *Malowidła ściennie z XIV wieku w dawnym opactwie cysterskim w Łądzie nad Wartą*, Poznań 1957.

cji z wizerunkiem *Pokłonu Trzech Króli* i zamieszczoną obok inskrypcją – gdy zaszła potrzeba, odcinano z całości jedną z kompozycji (il. 7).

Karty z łądzkich kul pochodzą prawdopodobnie z ostatniego typu *Dreikönigszettel*. Tego rodzaju „zbawienne karteczki” umieszczano w domach, aby chroniły mieszkańców przed chorobami, napadami rabunkowymi, pożarami, uderzeniami pioruna i nawałnicami. Podróżujący zabierali je w drogę jako ochronę przed nieszczęśliwymi wypadkami, napadem zbójców, śmiercią nagłą i niespodziewaną oraz wszelkimi chorobami i niebezpieczeństwami czyhającymi w drodze³⁹. Umieszczenie relikwii Trzech Króli, wraz z poświęconymi w ich kolońskim sanktuarium kartami, w kulach na szczycie hełmów wież klasztornej świątyni, było zatem rozmyślnym działaniem opata Łukomskiego i cysterskiego konwentu. Mnisi, wierzący w zbawienną moc posiadanych szczątków *Sanctorum Trium Regum*, złożyli je w najwyższym punkcie wież ponad zabudowaniami opactwa w przekonaniu, że ich świątynia, klasztor, oni sami i wszyscy podróżujący prastarym szlakiem biegnącym obok opactwa będą objęci ochroną łaski promieniującej z relikwii świętych Trzech Króli.

Z tych samych apotropaicznych powodów w jednej z kul złożono fragment woskowego medalionu *Agnus Dei*, znanego w Polsce jako *Agnus* lub *Agnusek*, poświęconego przez papieża Innocentego XI, o czym informowała dołączona do *Agnuska* ceduła. Jest to odłamany fragment dolnej partii woskowego medalionu, jednak bez zachowanych na skutek zniszczeń właściwych temu miejscu inskrypcji identyfikujących papieża edytora oraz datę edycji *Agnus Dei*⁴⁰. Innocenty XI został obrany na Stolicę Piotrową 21 września 1676 r., zmarł w roku 1689. Ponieważ od pontyfikatu Klemensa VI (1342-1352) datuje się zwyczaj, że papież, poczynawszy od 1. roku swego panowania, uroczysto obdarowywał *Agnuskami* co 7 lat, w sobotę przed *Białą Niedzielą*, *Agnusek*, z którego odłamano złożony w kuli fragment, mógł pochodzić z edycji medalionów poświęconych przez Innocentego XI na Wielkanoc roku 1677 lub 1684 (il. 8).

Woskowy *Agnusek*, jako szczególnie znak Bożej łaski i błogosławieństwa papieża, trafił do Łądu najprawdopodobniej przez opata Jana Zapolskiego (†1689), który jako sekretarz królewski miał bezpośredni kontakt ze stołecznym dworem i goszczącymi w Wiecznym Mieście dostojnikami kościelnymi. Należy pamiętać, że od XVI w. poświęcone wcześniej *Agnuski* papież wręczał osobiście zebranym w Watykanie gościom podczas uroczystej ceremonii w Kaplicy Sykstyńskiej. Stąd w posia-

³⁹ Por. D. Wunderlin, *Mittel zum Heil. Religiöse Segens- und Schutzzeichen in der Sammlung Dr. Edmund Müller*, Beromünster 2005, s. 20; Ch. Kürzeder, *Als die Dinge heilig waren. Gelebte Frömmigkeit im Zeitalter des Barock*, Regensburg 2005.

⁴⁰ Szerzej na temat historii *Agnusków* i obyczajowości z nimi związanej zob. J. Nowiński, *Agnusków zapomniana moc, sława i piękno – rzecz o papieskim Agnus Dei*, *Seminare* 30(2011), s. 245-267.

danie tego powszechnie cenionego *sakramentalium* można było wejść tylko drogą papieskiej donacji lub otrzymać je od osoby wcześniej przez papieża obdarowanej.

Trudno dziś wyczerpująco opisać bogactwo znaczeń i form, jakimi *Agnuski* zapisały się, przez ponad 1000 lat swego istnienia, w religijności, obrzędowości i różnorodnych obszarach kultury chrześcijańskiej Europy. Ważnym, jeśli nie najważniejszym, kluczem do zrozumienia trwającego przez wieki fenomenu *Agnusków*, są treści modlitw towarzyszących ich poświęceniu. Zredagowane w 1482 roku *Cærimoniale romanum*⁴¹ zawiera osiem następujących bezpośrednio po sobie oracji, jakie papież odmawiał święcąc *Agnuski*. Każda z tych modlitw wylicza *expressis verbis* różnorakie niebezpieczeństwa, nieszczęścia i przypadłości złego losu, od których *Agnuski* mają chronić tych, którzy z wiarą i nabożnie będą je nosić, dotykać czy tylko na nie spoglądać. Oto od czego miały skutecznie chronić woskowe *Agnus Dei*: od gradobicia, huraganowych wiatrów, gwałtowności burz, piorunów i nawałnic, podstępnych oszustw i pokus szatana, napaści złych ludzi i wrogów, od zepsutego oraz morowego powietrza, od padaczki, od nieszczęścia na morzu, od wylewu rzek, od pożaru, od niegodziwości ludzkiej, od nieszczęścia w połogu dla matki i dziecka i bólów porodowych, od fałszywych oskarżeń, od namiętności pokus, od napastliwości złych duchów.

Po lekturze treści modlitw konsekrujących *Agnuski* trudno oprzeć się wrażeniu, że – zarówno w intencji Kościoła, jak też w oczekiwaniach wiernych – poświęcony uroczyście w Watykanie woskowy medalion z wizerunkiem *Agnus Dei* miał być *panaceum* na wszelkiego rodzaju choroby duchowe i cielesne. Wielce ceniony przez wszystkie stany, *Agnusek* traktowany był jako znak i pośrednik Bożej łaski, broń przeciw zakusom złych ludzi, gwarancja szczęśliwej podróży, ochrona przed niszczącą gwałtownością żywiołów natury, a także oręż i puklerz przeciwko różnorakim zagrożeniom godzącym ze strony złych mocy duchowych⁴².

Z racji powszechnego na nie zapotrzebowania, a zarazem trudności ich zdobycia, częstą była praktyka dzielenia *Agnusków*, czego przykładem jest fragment zachowany w kuli hełmu wieży łódzkiej świątyni. Nie jest wykluczone, że okruch papieskiego *Agnus Dei* polecił umieścić pod tymczasowym zadaszaniem korpusów wież jeszcze opat Zapolski. Przemawiałyby za tym zarówno pochodzenie medalionu z czasów panowania Innocentego XI i opata Zapolskiego, jak również fakt złożenia fragmentu *Agnuska* tylko w jednej z kul, podczas gdy pozostałe depozyty złożone w obu kulach prezentowały w zasadzie symetrycznie skomponowaną zawartość.

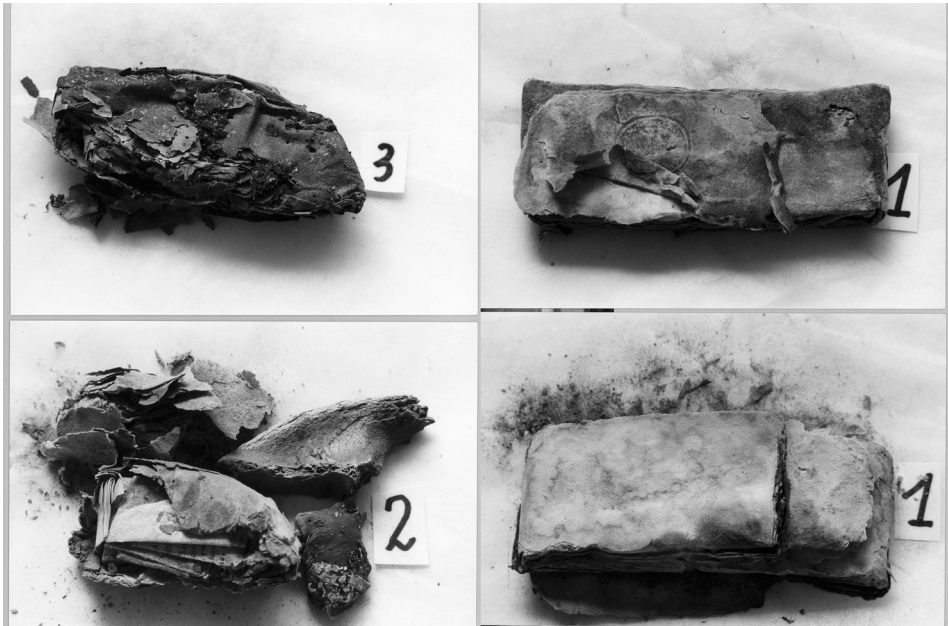
Nie ulega wątpliwości, że powodem złożenia przez łódzkich cystersów fragmentu *Agnus Dei* na szczycie wieży opackiego kościoła, było przekonanie o jego apotropaicznej mocy płynącej z papieskiej benedykcji. Łaskami słynące święte

⁴¹ Por. *Patrologia Latina*, t. LXXVIII, szp. 1399-1402.

⁴² Por. J. Nowiński, *Agnusków...*, s. 253-255.

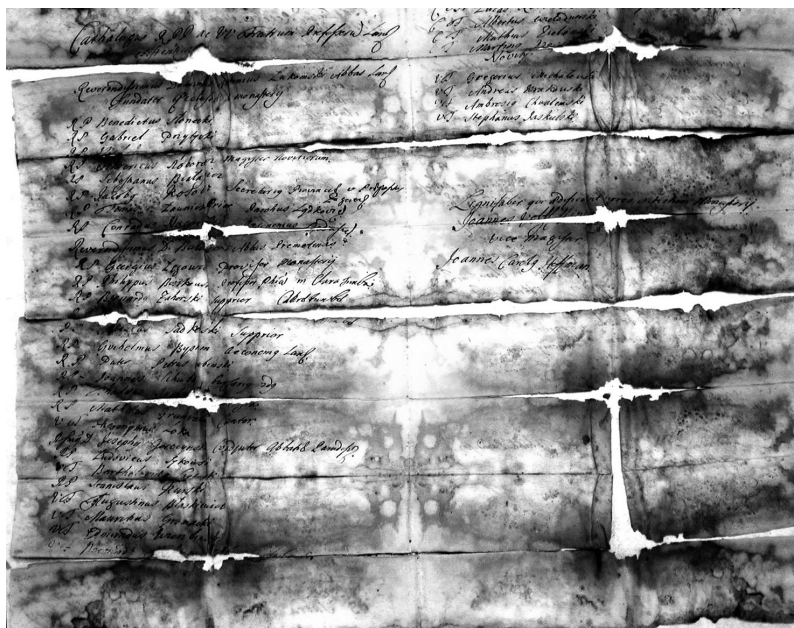
relikwie Trzech Króli i św. Dionizego oraz zbawienna obecność błogosławionego ręką Wikariusza Chrystusa *Agnuska*, miały stanowić gwarancję ochrony wież świątyni, a także całego obszaru opactwa, ponad którym się wznosiły, przed zgubnym działaniem złych mocy i nieszczęsnymi zdarzeniami losu, wśród których na pierwszym miejscu postrzegano uderzenie pioruna i klęskę pożaru⁴³.

Historia barokowych budowli łądzkiego opactwa dowodzi, że górujące ponad nimi od 13 czerwca 1720 r. „metafizyczne piorunochrony” skutecznie je chroniły przez wieki aż po dzień dzisiejszy, *quod gratae Posteritati mirandum est*.



1. Pakiety z dokumentami i relikwiami złożone w kuli hełmu jednej z wież, stan przed konserwacją. Fot. S. Lim, Archiwum Biblioteki WSD w Łądzie.

⁴³ Lokowania relikwii świętych na wieżach świątyni dla pozyskania ich wstawiennictwa praktykowane jest po dziś dzień. 20 maja 2011 r., gdy fala powodziowa na Wiśle dotarła do Krakowa, metropolita krakowski polecił umieścić na Wieży Srebrnych Dzwonów wawelskiej katedry relikwiarz z relikwiami św. Stanisława Biskupa w intencji „...aby strzegły miasta i kraju przed powodzią, jak dawnymi czasy”.



2. Fragment karty jednego z dokumentów z katalogiem zakonników łądzkiego opactwa, stan podczas konserwacji. Fot. S. Lim, Archiwum Biblioteki WSD w Łądzie.



3. Widok klasztoru i kościoła w Łądzie w 1714 r., fragment obrazu Adama Swacha *Alegoria rozwoju zakonu cystersów....* Fot. K. Budziński.



4. Wschodnia partia kościoła w Łądzie z widokiem na wieżę. Fot. autor 2009 r.



5. Trzy partycuły relikwii Trzech Króli i towarzysząca im karta *Dreikönigszettel*, stan po konserwacji. Fot. autor.



6. *Dreikönigszettel* z przedstawieniem *Pokłonu Trzech Króli*, modlitewnym wezwaniem i objaśniającą inskrypcją, druk na papierze czerpanym, Kolonia początek XVIII w., stan po konserwacji. Fot. autor.



7. Karta zadrukowana czterema egzemplarzami *Dreikönigszettel* z niemiecką wersją tekstu, 15,5×9,5 cm, Kolonia XVIII w. Fot. z archiwum autora.



8. Replika medalionu *Agnus Dei* Innocentego XI z pierwszej edycji w pierwszym roku pontyfikatu 1677 r. Fot. z archiwum autora.

„METAPHYSICAL LIGHTNING CONDUCTORS” – DEPOSITS PLACED IN THE SPHERES OF THE CUPOLAS OF THE CHURCH TOWERS IN THE ŁĄD NAD WARTA (ŁĄD ON THE WARTA) ABBEY IN 1720

Summary

In July 1999, during the reconstruction of the Baroque cupolas of the church towers in the former Cistercian Abbey in Łąd nad Wartą, two copper gilded spheres were disassembled. The following items were found inside the spheres: files of documents written on handmade paper, relics of the bones of the Magi and St. Dionysius inserted in paper packets and a silk pouch, and fragments of the *Agnus Dei* of Pope Innocent XI. Since the deposits were very poorly preserved, they had to undergo conservation. Having been conserved and appropriately protected, both the documents and relics were deposited in the Archive of the Higher Seminary of the Salesians of Don Bosco in Łąd nad Wartą.

The documents found in the spheres contained an outline history of the abbey and the founding document of the copper cupolas planted on the towers on 13 June 1720, as well as a list of the Łąd Abbey monks and guests attending the event. The cupolas were founded by Abbot Mikołaj Antoni Łukomski.

Both the holy relics and the *Agnus Dei* medallion fragment were placed in the tower cupolas to protect the church and the abbey from disasters, especially fire, lightning strikes, and floods.

Keywords: Łąd nad Wartą/ Łąd on the Warta, Cistercians, tower cupolas, relics, St. Dionysius, the Magi, Agnus Dei, Agnuses

Nota o Autorze: Ks. dr Janusz Nowiński – salezjanin, historyk sztuki, pracownik Instytutu Historii Sztuki UKSW, kustosz zabytków dawnego opactwa w Łądzie, konsultant Towarzystwa Salezjańskiego Inspektorii pw. św. Wojciecha w zakresie sztuki sakralnej i konserwacji zabytków, organizator i współautor wystaw sztuki współczesnej, twórca koncepcji i współautor projektów wystroju wnętrz sakralnych.

Słowa kluczowe: Łąd nad Wartą, cystersi, kule wież, relikwie, Trzej Królowie, św. Dionizy, Agnus Dei, Agnusek